



Wały Śląskie pod Szprotawą

Co kryją Bory Dolnośląskie: Wały Śląskie – najdłuższy zabytek Europy i 200 lat legendy

Wały Śląskie, zwane też mylnie Wałami Chrobrego, są budowlą ziemną ułożoną w pas potrójnych równoległych nasypów, biegnącą odcinkami w woj. Lubuskim i Dolnośląskim. Zachowane odcinki rejestrujemy pod Zieloną Górą, Kożuchowem, Szprotawą, Przemkowem i Gromadką. Przez ponad 200 lat kilkudziesięciu badaczy, historyków i archeologów usiłowało dociec, kto, kiedy i w jakim celu wznosił tę tajemniczą budowlę, przedzierającą się dziesiątkami kilometrów przez lasy i pola, łączącą rzeki, strumienie, bagna i jeziora. Forsowano teorie o starożytnych murach rzymskich graniczno-obronnych, o wałach obronnych Germanów, Słowian, a także Polaków. Pojawiła się nawet wersja o nowożytnych szańcach szwedzkich. Wały kusily swą zagadkowością i skalą przedsięwzięcia.

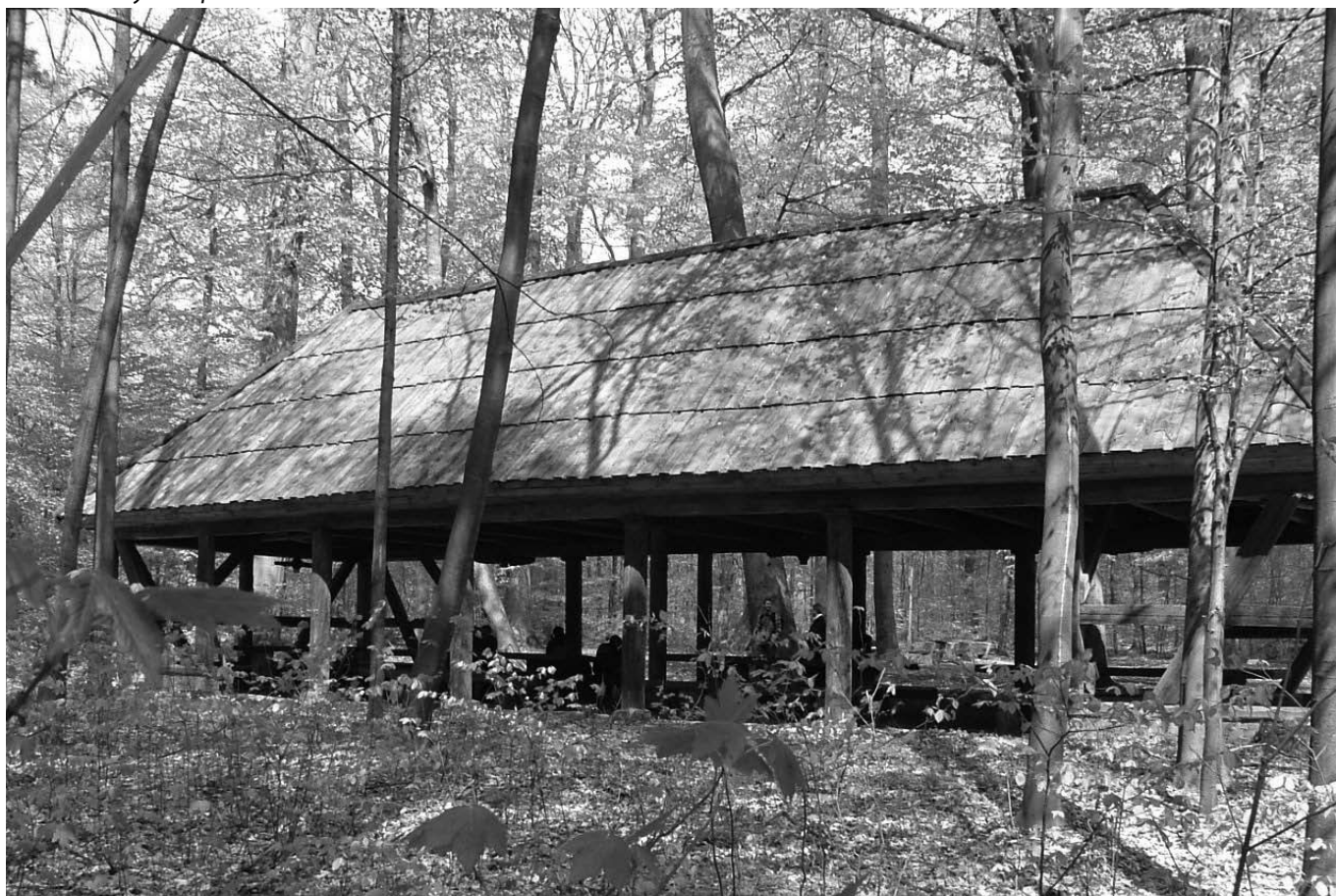
W 2001 r. Maciej Boryna zorganizował amatorski zespół badawczy, najpierw przy Towarzystwie Bory Dolnośląskie, a od 2003 r. przy nowopowstałym Muzeum Ziemi Szprotawskiej. Prześledziwszy opracowania naukowe o Wałach, zarówno te polskie jak i niemieckie, nietrudno dojść do wniosku, że łączy je brak dowodów. Obserwując w toku pieszych wypraw każdy metr zachowanych odcinków Wałów, mierząc je, analizując ich topografię itp., rzeczywiście nie można było ustalić nic konkretnego w zakresie nurtujących nas pytań. Archeolodzy mogli znaleźć w wałach tylko piasek, żwir i kamienie, a źródła historyczne zdawały się milczeć. Należało chyba liczyć tylko na szczęście.

Jako społeczny opiekun zabytków M. Boryna cyklicznie wraz z ekipą muzeum sprawdzał ich stan w różnych miejscach. Dzięki takim interwencjom udało się uratować pewne odcinki Wałów przed zniszczeniem wskutek niwelacji terenu pod uprawy leśne. Podczas pewnego obchodu w 2006 r. penetrowano 2-letni wykop pod sadzonki w lesie pod Szprotawą. Wtedy to stażysta muzeum znalazł w nim na dnie ceramikę. Według wszelkiego prawdopodobieństwa znalazła się w wale w czasie jego usypywania. Tak więc przynajmniej w

tym miejscu Wały nie mogą być starsze niż znaleziona ceramika. Wiek znaleziska ustalono na pocz. XV wieku. Jest to typ ceramiki, związany na obszarze Dolnego Śląska z pojawieniem się i rozprzestrzenieniem osadnictwa niemieckiego. To znalezisko skłoniło badaczy do przyjęcia innego kierunku poszukiwań.

W XV wieku w naszej śląskiej dzielnicy postępowoło rozdrobnienie, wynikające z zaspokajania roszczeń spadkowych książęcej dziatwy. Obszar Szprotawy, Kożuchowa i Zielonej Góry, jak i innych miast zawarty był w granicach Księstwa Głogowskiego, rządzonego przez księżęta ze śląskiej linii Piastów. Na początku tego wieku ma miejsce wielkie wydarzenie, istotne dla omawianej kwestii. W 1413 r. książę Jan I Żagański osiada ostatecznie w Żaganiu jako wyłączny właściciel tej ziemi, która odtąd tworzyła osobne od Głogowa księstwo. Zresztą Żagań był przyczyną sporów już wcześniej. Wydzielenie nowego Księstwa Żagańskiego było pierwszą właściwą przesłanką źródłową w dociekanii prawdy o Wałach.

Zainteresował nas przebieg granicy pomiędzy Księstwem Głogowskim a Żagańskim. Choć pierwsze znane mapy Śląska ukazujące jego wewnętrzne granice pochodzą dopiero z XVII wieku, to biorąc nawet pod uwagę pewną nieprecyzyjność ich naniesienia, wszystkie i tak zaznaczają przebieg wymienionej granicy zgodnie ze znanym nam lokalizowaniem ciągu północnego Wałów Śląskich. Zgodność ta nie jest zbiegiem okoliczności. Analizowano dalej przebieg granicy względem linii Wałów. Kolejny – środkowy ciąg Wałów rozpoczyna się w Borach Dolnośląskich na wysokości wioski Śliwnik pod Małomicami od pewnego mokradła/źródlika, biegnie aż po Sieraków nad Bobrem w gminie Szprotawa, przy czym w jego bieg wkomponowany jest ciąg Stawów Bobrowickich i źródlika Czarne Bagno. To był odcinek, na którym Księstwo Głogowskie kończyło graniczyć z Żagańskim, a zaczynało z Księstwem Jaworskim. Od Bobru Wały



biegną w kierunku wschodnim poniżej Leszna Dolnego, wpadając w obszar mokradeł/źródeł ciągnących się pod Piotrowice w gminie Przemków. Pod tą wsią, przy podmokłej łące, zaczyna się trzeci – południowy ciąg Wałów, przecinający bory w kierunku południowym, kończąc na bagnach koło Gromadki.

Na obszarze Księstwa Głogowskiego rządili w omawianym okresie Henryk IX Starszy/Stary (Głogowski), Henryk X i Waćław. Pierwszy z nich, ur. między 1387 a 1392 r., zmarł 11.11.1467. Był synem Henryka VIII i Katarzyny Opolskiej. W wyniku wspomnianego wcześniej podziału starego księstwa w 1413 r., wraz z młodszymi braćmi był księciem na Krośnie Odrzańskim, Świebodzinie, Szprotawie i połowie Głogowa. Od 1418 r. wraz z bratem, również Henrykiem ale dziesiątym(X) był księciem tylko na Szprotawie i połowie Głogowa, a do tego od 1420 r. na Kożuchowie i Zielonej Górze. Po śmierci Henryka X w 1423 r. rządził samodzielnie (Waćław rządził na Krośnie do śmierci w 1431 r.). Od 1431 r. ponownie panował w Krośnie Odrz. i Świebodzinie, natomiast od 1446 r. dodatkowo w Lubinie. Rządził przez ponad pół wieku, a historia opisała go w samych superlatywach, o czym poniżej. To, co łączy Henryka IX z zachodnią granicą podległych mu terenów oraz znaną ceramiką, to właśnie Wały Śląskie.

Henryka IX Starszego historia zielonogórska opisuje następująco: był to władca spokojny, najbardziej interesował się gospodarką. Pod jego rządami księstwo dobrze się roz-

wijało przeżywając okres stabilizacji. Dbał o bezpieczeństwo swoich ziem. To za jego czasów Zielona Góra została opasana murem obronnym. Był to rozumny książę, miłujący pokój i dbający o swoich poddanych. Przez cały czas swych rządów utrzymywał w państwie porządek i poszanowanie prawa. Książę był wielkim koneserem win i bardzo dbał o zielonogórskie winnice. Sprowadzał nawet sadzonki z innych krajów (w 1466 r. z Węgier, Austrii i Francji). Był jednym z najpotężniejszych książąt śląskich. Stolicą księstwa uczynił Kożuchów. W dokumencie z 10.2.1419 wspomina się, że bitymi w Szprotawie halierzami miały posługiwać się inne miasta w księstwie. Wcześniej, bo w 1413 r., szprotawscy rajcy, w celu otwarcia nowych rynków zbytu dla wszystkich produktów rodzimego rzemiosła, zdecydowali się nawet zawrzeć z głogowianami pakt o wolności handlowej, łamiąc stare i surowe prawo przymusu rynkowego. Jednym z efektów wspólnych rządów Henryka IX i Henryka X oraz ich matki Katarzyny Opolskiej był wydany 11.1.1418 akt przeciwko zakłócającym porządek i spokój, w ramach którego powstał związek wzajemnej samopomocy miast Głogowa, Kożuchowa, Szprotawy, Zielonej Góry, Sulechowa, Polkowic i Sławy Śląskiej. W 12.4.1467 kancelaria książęca nadała Zielonej Górze zbiór praw regulujący stosunki własnościowe, zasady osiedlania się, nabywania gruntów i budowy domów.

Nieliczenie się Henryka IX w przypadku odziedziczonych terenów (Kożuchów i Zielona Góra) ze stanowiskiem starszego brata Jana I Żagańskiego doprowadziło do krótkotrwałej

wojny (1420 r.). Konflikt zakończył się pełnym sukcesem Henryka IX i zatrzymaniem spornych terenów. Sprawę rozstrzygnął ostatecznie władca Saksonii Rudolf III, pozostawiając ziemie obydwu książąt w stanie nienaruszonym. Zbudowane w 1429 r. przez Henryka IX mury obronne w Zielonej Górze ochroniły miasto przed splądrowaniem przez księcia Jana I Żagańskiego. Henryk IX zmarł w Krośnie Odrzańskim, krótko po zdobyciu Żagania, w którego oblężeniu wziął udział. Został pochowany w Kożuchowie. Jednak już 20 lat wcześniej (30.5.1447) Henryk IX uregulował sprawę dziedziczenia, zakazując po podziału księstwa przez co najmniej 20 lat po swej śmierci. Księstwo nie mogło też w żadnym wypadku zostać oddane w obce ręce.

Badaczy Wałów Śląskich mocno zastanawiał nie tylko ich wiek, ale także cel, jakemu służyły. Wały, których łączna szerokość u podstawy wynosiła niekiedy tylko 18 metrów i mniej, przy wysokości względnej dochodzącej do 1,5 metra, nawet z ewentualną palisadą, nie mogły stanowić skutecznej budowli obronnej. Nie byłoby tu nawet miejsca dla ewentualnej załogi. Ponadto Wały w miejscach swojego przedłużenia łączą się ze zwykłymi rowami polnymi, nie stanowiącymi żadnej zapory militarnej. Niekiedy Wały są tylko podwójne albo zredukowane do pojedynczego nasypu. Był to w istocie pas graniczny, wykonany z precyzją podział ziemski, określający zachodnią granicę państwa Henryka IX. Odcinki Wałów usypano tylko na tych odcinkach granicy, gdzie nie można było ich ustalić za pomocą naturalnych form terenowych, takich jak rowy, rzeki, mokradła. Wały Śląskie na ciągu północnym odzwierciedlają mniej więcej zachodnie granice dawnych dystryktów zielonogórskiego, kożuchowskiego i szprotawskiego.

Dzięki Wałom ustalono nie tylko granicę zewnętrzną terytorium, ale stworzono także punkt odniesienia dla podziałów geodezyjnych wewnątrz państwa. Tak więc w 1447 r. miasto Szprotawa parceluje między mieszkańców działki w lesie miejskim za Komarowem (teren przy środkowym ciągu Wałów Śliwnik-Sieraków, wzdłuż granicy z Księstwem Jaworskim), tj. lasy Bobrowic i Sierakowa, każda działka po 2 morgi. Wspomniane wcześniej już Stawy Bobrowickie, leżące właśnie tam i dokładnie na linii granicznej, wkomponowane w Wały, są wymienione potem w rejestrze dochodów miejskich (czysz rybny).

Wyznaczanie granic ziemskich za pomocą kamiennych kopców, kamiennych murków i wałów ziemnych było w średniowieczu powszechnie praktykowane na terenie niemal całej Europy, bo i spory graniczne były wtedy nagminnym zjawiskiem prawnym. Budowa ziemnego muru granicznego w formie potrójnej miała zapewnić nie tylko trwałość i wydatność miejsca podziału, lecz niewątpliwie także kierować ruch handlowy do wyznaczonych przejść granicznych – zarówno bowiem zwykłe rowy, bagna, rzeki jak i potrójne wały (z rowami) były dla wozów przeszkodą nie do pokonania. Taka regulacja sprzyjała jak najbardziej respektowaniu

ówczesnych praw handlowych, drogowych, celnych i majątkowych, które w omawianym okresie były także powszechnie łamane.

Powstanie wałów na odcinku żagańskim należy wiązać z trwałym wyodrębnieniem się ze starej struktury nowego Księstwa Żagańskiego a więc licząc od r. 1413 i po nim. Był to bezpośredni bodziec do ustalenia szczegółowej granicy na zasiedlonym już przecież terenie. Na początek XV wieku wskazuje także znaleziona w Wałach pod Szprotawą ceramika. Nie możemy także wykluczyć etapowości w budowie wałów. W oparciu o obecną wiedzę proponuje się przyjąć okres 1413 – 1467 jako oficjalną chronologię budowy Wałów Śląskich. Niewykluczone, że dokładne poszukiwania archiwalistyczne w zakresie dokumentów regulacji granic w tamtym okresie i na przedmiotowych terenach pozwolą doprecyzować chronologię powstawania poszczególnych ciągów, stanowiąc kolejne dowody źródłowe.

Znane nam mapy Śląska z uwzględnieniem podziałów na księstwa z XVII i XVIII wieku ukazują nieznaczne odchylenia pomiędzy granicami księstw a lokalizacją Wałów. Wynika to z kilku przyczyn. Po pierwsze są to mapy jednak podglądowe, po drugie niedokładne i niekiedy wręcz błędne. Topografowie nie dysponowali jeszcze wtedy zdjęciami lotniczymi i satelitarnymi. Po trzecie wkrótce po śmierci Henryka IX wały utraciły znaczenie jako ścisła granica. I tak na przykład w 1520 r. Szprotawa nabywa majątek Leszno Górne, leżący tuż poza linią wałów, tj. na zewnątrz księstwa. To by nam jednocześnie tłumaczyło, dlaczego przynależne do Szprotawy Leszno Górne nie było objęte wałami Henryka IX, przez co linia wałów przekracza w pobliżu rzekę Bóbr w formie schodkowego uskoku omijającego teren ww. wsi.

Stąd też analizując przebieg granic na mapach z XVII i XVIII wieku widzimy stan już po pewnych zmianach. Podobnie w przypadku ciągu północnego (żagańskiego), gdzie na linii dawnych wałów przetrwała późniejsza granica powiatów szprotawskiego i żagańskiego. Dopiero w 1730 r. Szprotawa kupuje leżące po żagańskiej stronie wsie Witków, Chotków, część Siecieborzyc i inne, które to tereny wraz z tą transakcją weszły już w skład szprotawskiego okręgu administracyjnego.

W różnym stanie zachowania pozostało łącznie ok. 30 km samych Wałów. Najlepiej zachowane odcinki biegną w ostępach Borów Dolnośląskich, i nie każdy potrafi do nich dotrzeć. Bory Dolnośląskie to przecież największy zwarty kompleks leśny w Europie.

Szkolne wyprawy edukacyjne do Wałów Śląskich organizuje Towarzystwo Bory Dolnośląskie. Na trasie wyprawy jest m.in. Dąb „Chrobry” – najstarszy w Polsce dąb szypułkowy oraz wyjątkowy rezerwat na bukowej wyspie – „Buczyna Szprotawska”.

Kontakt z instruktorem: tel. 0 600 831 786, borydolnoslaskie@interia.pl, borypolskie.w.interia.pl

(Tekst opracowany na podstawie raportu końcowego programu badawczego „Wały Śląskie”, zrealizowanego przez Muzeum Ziemi Szprotawskiej)